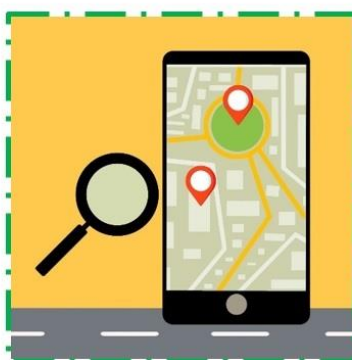


PORADNIK



DOSTĘPNA SZKOŁA WSPIERA AKTYWNA MŁODZIEŻ

Poradnik dla nauczycieli

Broszura informacyjna

Autorka: Angelika Kowalczevska-Lipińska

Poradnik przygotowany w ramach projektu realizowanego przez:

Stowarzyszenie Metropolia Poznań

ul. Kościelna 37

60-537 Poznań

www.metropoliapoznan.pl

www.konsultacje.metropoliapoznan.pl/dostepnosc/



Stowarzyszenie Centrum Rozwoju

Edukacji Obywatelskiej CREO

ul. Kochanowskiego 8A/2

60-845 Poznań

www.centrumcreo.pl



1. Wprowadzenie

Dostępna szkoła, to szkoła przyjazna, która daje młodemu człowiekowi możliwość nie tylko swobodnego poruszania się i dostępu pod względem architektonicznym. W takiej szkole może on również poczuć, że jest bezpieczny, ważny, szanowany i ma prawo do tego, by rozwijać się we własnym tempie. To także miejsce, w którym poza przyswajaniem wiedzy i zdobywaniem związanych z nią umiejętności, uczy się życia w społeczności. Przynależność do zespołu klasowego pozwala bowiem na doświadczanie rozmaitych interakcji społecznych, co ma ogromny wpływ na to, jak dziecko stając się osobą dorosłą postrzega siebie i swoją rolę w społeczeństwie, mając jednocześnie świadomość swojej wyjątkowości i indywidualizmu.

Rolą nauczycieli pracujących z młodymi ludźmi jest stworzenie im do tego, możliwie jak najlepszych warunków. Nie jest to zadanie łatwe, gdyż trzeba z kręgu młodych osób, wśród których każdy ma swoje potrzeby, upodobania, uzdolnienia i trudności stworzyć zgraną grupę, która będzie swego rodzaju motorem do działania poszczególnych jednostek, które ją tworzą.

Poczucie wyjątkowości i indywidualizmu z jednoczesną świadomością przynależności do grupy, w której jest się akceptowanym i szanowanym, jest dla każdego człowieka niezwykle ważne. Dotyczy to w szczególności wymiarze uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Z ogromną radością obserwuję to zjawisko w szkołach, z którymi do tej pory miałam przyjemność współpracować i prowadzić warsztaty dla uczniów. Wśród uczniów sprawnych z powodzeniem funkcjonują i odnoszą sukcesy uczniowie z różnymi niepełnosprawnościami.

Dla mnie jest to szczególnie ważne i bliskie, gdyż sama byłam uczennicą z niepełnosprawnością. Jako osoba poruszająca się na wózku napotykałam w szkole często, nieco inne trudności, niż moi sprawni rówieśnicy. Jednak wsparcie moich najbliższych i w szczególności nauczycieli, którzy potrafili wyjść naprzeciw moim potrzebom, pomogło mi rozwinąć się i być w miejscu, w którym jestem dzisiaj. Jestem im za to bardzo wdzięczna.

Zadanie integracji uczniów może wydawać się niełatwe i bez wątpienia, w wielu przypadkach napotkamy różnego rodzaju trudności. Nie jest to jednak niemożliwe, a efektem naszych starań będzie aktywność młodych ludzi na wielu

ważnych płaszczyznach, o którą przecież każdego dnia się staramy. Poprzez motywowanie i zachęcanie uczniów do aktywności, ale także poprzez integrację i uwrażliwianie młodzieży na drugiego człowieka, pomagamy im stać się odważnymi, odpowiedzialnymi ludźmi, którzy nie boją się podejmowania różnych działań, których celem jest zmiana otoczenia na przyjazne wszystkim osobom należącym do danej społeczności.

W niniejszej publikacji podzielę się z Państwem praktycznymi wskazówkami, które mogą pomóc w procesie integracji uczniów sprawnych z tymi, którzy mają jakąś niepełnosprawność. Będę opierać się tu na własnych doświadczeniach, które zdobyłam i wciąż zdobywam, będąc nauczycielką współorganizującą proces kształcenia uczniów, trenerką Stowarzyszenia CREO i instruktorką osób z niepełnosprawnością ruchową. **Jednak przede wszystkim chciałabym, aby sięgając po tę publikację dostrzegli Państwo w niej słowa, które kieruje do Was osoba będąca kiedyś uczennicą z niepełnosprawnością w szkole ogólnodostępnej.**

Angelika Kowalczevska-Lipińska
trenerka, nauczycielka współorganizująca proces kształcenia
uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi



2. Uczeń z niepełnosprawnością w zespole klasowym

Często, jako nauczyciele możemy spotkać się z sytuacją, w której dowiadujemy się, że do zespołu klasowego, w którym uczymy lub jesteśmy wychowawcą, dołączy uczeń z jakąś niepełnosprawnością. Może to być dla nas stresująca sytuacja, zwłaszcza jeżeli nie mieliśmy do tej pory styczności z uczniem z daną niepełnosprawnością. Ale czy na pewno? Ośmielę się stwierdzić, że to sytuacja tylko pozornie trudniejsza niż ta, w której pracowalibyśmy już wcześniej z takim dzieckiem. Dlaczego? Odpowiedź jest bardzo prosta – każdy jest inny.

To, że wcześniej pracowałam z uczniem w spektrum autyzmu, który funkcjonował w określony sposób, wcale nie oznacza, że dziecko w spektrum autyzmu, który właśnie dołączyło do mojej klasy, funkcjonuje dokładnie tak samo. Zaryzykuję stwierdzenie, że z całą pewnością funkcjonuje inaczej, ponieważ jest to całkiem inny człowiek. Dwie osoby, które otrzymały taką samą diagnozę nie funkcjonują tak samo w każdej sytuacji i obszarze. Warto mieć tego świadomość i **do każdego ucznia podchodzić indywidualnie**.

W pracy nauczyciela niezwykle ważną rolę pełni także bez wątpienia **zdolność współodczuwania**. To dzięki niej możemy lepiej zrozumieć ucznia, a przez to dać mu poczucie bezpieczeństwa i szacunku. **Empatię warto jednak łączyć ze „zdrową” akceptacją**. Wytlumaczę na przykładzie, co mam na myśli i czym dla mnie jest owa „zdrowa” akceptacja.

Wyobraźmy sobie, że jesteśmy wychowawcą klasy piątej szkoły podstawowej. Wśród uczniów tej klasy jest Kajtek - jedenastoletni chłopiec, który na co dzień porusza się na wózku.

Kajtek jest bardzo zdolnym uczniem. Nie ma trudności w nauce, choć bywa, że najzwyczajniej w świecie nie chce mu się pracować. Oczywiście rozumiemy to – każdy ma prawo mieć gorszy dzień, czy być po prostu zmęczony. Jednak Kajtek w chwilach spadku energii i chęci do pracy próbuje „grać” na naszej empatii. Mówi, że od tego ciągłego siedzenia na wózku bolą go plecy i nie może przez to zapisywać notatek. Rozmawialiśmy oczywiście z rodzicami chłopca na temat tego, że uskarża się na bóle i wiemy, że z medycznego punktu widzenia jest wszystko w porządku. Rodzice informują nas także, że w domu również próbuje takich „sztuczek”, żeby uniknąć wykonywania swoich obowiązków.

Na opisaną sytuację możemy zareagować na dwa sposoby: dopuścić do tego, by przemówiło przez nas, nikomu w tym momencie niepotrzebne współczucie

i pozwolić chłopcu, aby nie wykonywał dalej poleceń albo konsekwentnie egzekwować wymagania względem ucznia, proponując krótkie przerywniki, które pozwolą mu trochę odpocząć. Którą drogę wybierzemy, zależy od nas, ale zastanówmy się, jakie każdy z wyborów może nieść ze sobą konsekwencje.

Jeżeli „odpuścimy”, bardzo możliwe jest, że Kajtek będzie nadal tak postępował. Skutkiem tego może być brak możliwości nauki danego materiału, gdyż notatki będą niepełne. Jednak to możemy nadrobić, bo zasugerujemy inne źródła, z których chłopiec może czerpać wiedzę... Nie nadrobimy jednak wrażenia, jakie mogą odnieść rówieśnicy Kajtka. Niektórzy mogą mieć poczucie niesprawiedliwości, dlaczego on czegoś nie musi robić, a inni tak. Może więc to mieć negatywny wpływ na jego relacje w grupie rówieśniczej, a przecież tego absolutnie nie chcemy.

Ponadto może dojść do sytuacji, w której chłopiec stanie się roszczeniowy i wobec różnych osób i w obliczu napotkanych trudności będzie oczekiwał „taryfy ulgowej”, bo przecież „porusza się na wózku, więc mu się należy”. Czy taka postawa przyniesie Kajtkowi w przyszłości pożytek?

Oczywiście sytuacje są różne, ale moim zdaniem ważniejsza od współczucia jest „zdrowa” akceptacja sytuacji, w jakiej znajduje się uczeń. **Musimy mieć świadomość, jakie ma trudności i ograniczenia, ale w pracy z nim bazujemy przede wszystkim na jego możliwościach i predyspozycjach.**

Wymyślona i opisana przeze mnie sytuacja nie wydaje się poważną, może ktoś uzna ją za banalną, jednak poprzez nią chciałam pokazać, jak ważna jest konsekwencja w pracy z dziećmi, zwłaszcza z tymi z niepełnosprawnościami. Powinniśmy zdawać sobie sprawę z tego, że wiele z nich, z nadmiernym współczuciem i wyręczaniem spotyka się poza szkołą, na przykład w domu, wśród najbliższych. Jeżeli takie same mechanizmy będą zachodzić w środowisku szkolnym, istnieje dużo większe prawdopodobieństwo, że dziecko w przyszłości będzie na nich bazować, a jeżeli napotka przeszkodę w postaci odmowy, to poczuje się bezradne, bo nie będzie znało innych sposobów poradzenia sobie w trudnej dla siebie sytuacji. Może to mieć więc w konsekwencji wpływ na to, jak dziecko będzie postrzegać także siebie.

Zachęcam więc do tego, byśmy uczyli dzieci z niepełnosprawnością, że **niepełnosprawność to tylko jedna z ich cech i nie powinna definiować tego jak postrzega je otoczenie i, co najważniejsze – jak sami siebie postrzegają.**

Właściwie w opisanej przeze mnie sytuacji mamy jeszcze jedną możliwość działania – możemy zrobić notatkę za Kajtka. Ale wyręczanie również nie jest właściwą drogą. Dlaczego? Odpowiedź jest bardzo prosta – to właśnie **poprzez samodzielne działanie i doświadczanie uczymy się najefektywniej**. Czy jeżeli koleżanki będą pakować i nosić mój plecak w szkole, to czy ja będę umiała się sama spakować? Albo, czy w dorosłym życiu będę wiedziała jak poradzić sobie z przewiezieniem torby, czy plecaka? Poprzez wyręczanie dziecka z niepełnosprawnością, pomimo naszych najlepszych chęci, krzywdzimy je. Przecież chcemy, żeby było zaradne i poradziło sobie w życiu jak najlepiej. **Zacznijmy więc od początku traktować je, jak każdego innego ucznia – wspierając, a nie wyręczając.**



Oparłam się tutaj na przykładzie osoby z niepełnosprawnością ruchową, ponieważ ta perspektywa jest mi najbliższa. Jednak śmiało możemy przełożyć ją na pracę z dzieckiem z każdą inną niepełnosprawnością. Jeżeli na przykład będziemy wyręczać dziecko w spektrum autyzmu, które ma trudności z nawiązywaniem kontaktu i za każdym razem będziemy za nie pożyczać od koleżanek i kolegów przybory, o których to dziecko zapomniało, czy nauczy się ono prosić o pomoc? A może zamiast wyręczać powinniśmy wesprzeć, podpowiedzieć jak powinno się zachować i zapewniając, że jesteśmy obok

zachęcić do samodzielnej aktywności w relacji z rówieśnikami? Czy te drugie rozwiązania przyniesie lepsze rezultaty i więcej korzyści? Zdecydowanie tak.

Kolejnym ważnym aspektem w pracy z uczniem z niepełnosprawnością jest bez wątpienia to, w jaki sposób postrzegamy tego ucznia i w jakim świetle stawiamy go wobec jego rówieśników. Czy jeżeli mamy w klasie ucznia z zaburzeniem mowy, powinniśmy go prosić o zabranie głosu na forum klasy? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Dlaczego? Ponieważ każde dziecko jest inne. Musimy tu również wziąć pod uwagę to, jaki ma ono stosunek do siebie, swoich możliwości i ograniczeń. Jeżeli nie ma z tym problemu i mimo trudności w swobodnym wypowiedzianiu się, chętnie podejmuje próby dyskusji i chce zabierać głos – jak najbardziej pozwalajmy mu na to. Jeżeli natomiast jego trudność w komunikacji werbalnej powoduje, że w sytuacji wypowiedzi jest nieśmiały i robi to niechętnie – wypracujmy z nim inną formę, dzięki której poznamy jego zdanie, czy utwierdzimy się, że rozumie i zna zakres obowiązującego materiału. Ale absolutnie nie zmuszajmy go do wypowiedzi przed koleżankami i kolegami z klasy. Efekt może być odwrotny, niż zakładaliśmy. My chcieliśmy potraktować ucznia tak, jak każdego jego sprawnego rówieśnika, a skutek jest taki, że dziecko zamyka się w sobie i nie chce brać udziału w naszych zajęciach. Jak zachować się w obliczu tej trudnej sytuacji? **Kolejny raz podkreślam, że najważniejsza jest indywidualizacja.** Nie zmuszajmy – zachęćmy, dajmy uczniowi czas, nie poganiajmy go. A gwarantuję, że zaowocuje to i gdy poczuje się akceptowany i bezpieczny, sam zdecyduje się na większą aktywność podczas zajęć.

A jak zachować się, gdy nasz uczeń już się otworzy i zacznie udzielać się na forum klasy? Czy powinniśmy wychwalać go, że pięknie powiedział, cudownie odpowiedział na pytanie i przypomnieć, jak jeszcze niedawno nie chciał wypowiadać się przed innymi? Absolutnie odradzam tę drogę. Pochwalmy go za prawidłową odpowiedź, czy cenny głos w dyskusji, ale tak, jak robimy to w przypadku każdego innego ucznia. Jeżeli będziemy nadmiernie zwracać uwagę na to, że dziecko się otworzyło, to możemy bardzo szybko i skutecznie je onieśmielić co sprawi, że poczuje się znowu niekomfortowo i ponownie stanie się mniej aktywne.

I tu pojawia się kolejna bardzo ważna zasada, którą powinniśmy się kierować w pracy z uczniem z niepełnosprawnością – traktujmy jego niepełnosprawność jako coś **NATURALNEGO. Nie mówmy o niej, jak o czymś niezwykłym.** Przecież niepełnosprawność może spotkać każdego z nas, na każdym etapie życia, więc

też nie demonizujemy jej. Nie podkreślamy, że osobom z niepełnosprawnością należy współczuć i zachwycać się tym, że żyją jak inni. Bo **każdy człowiek, bez względu na to, czy ma jakąś niepełnosprawność, chce żyć tak, jak sam o tym zadecyduje i być przy tym traktowany z godnością i szacunkiem.**

Omawiając kwestie ucznia z niepełnosprawnością w zespole klasowym chciałybym skupić się na jeszcze jednym aspekcie. Zastanówmy się, czy uczniowie powinni wiedzieć, jaką niepełnosprawność ma ich kolega / koleżanka i co jest jej przyczyną? Inaczej wygląda to w przypadku, jeżeli dziecko posiada niepełnosprawność widoczną, bo wtedy sprawa związana z wiedzą na temat tej niepełnosprawności jest jasna. A gdy uczeń ma niepełnosprawność, której nie możemy dostrzec „nie pierwszy rzut oka”?

Prawda jest taka, że nie możemy rozmawiać z uczniami, czy ich rodzicami na temat stanu zdrowia innych dzieci i jest to sprawa oczywista. Ale jak mamy zachować się w przypadku, gdy rodzice dziecka z niepełnosprawnością proszą o to, by powiedzieć innym dzieciom, że ich córka, czy syn mają jakiś rodzaj niepełnosprawności lub gdy jego zachowanie znacznie odstaje od przyjętych norm?

Bardzo ważne jest, żeby rówieśnicy wiedzieli, jak funkcjonuje uczeń z niepełnosprawnością, co mu przeszkadza i w czym potrzebuje pomocy, ale proponuję, aby **nie nazywać tej niepełnosprawności wprost**. Jak to zrobić? W dalszej części publikacji nieco przybliżę moją metodę (opisane w kolejnym rozdziale ćwiczenie „W tym chętnie pomogę” / „To mi przeszkadza”), która może przynieść zamierzony skutek.

Ostatnim obszarem, jakim zajmę się w tym rozdziale jest zagadnienie związane ze świadomością ucznia na temat swojej niepełnosprawności.

Czy powinien on wiedzieć, że jego trudności, inne tempo pracy, czy potrzeba zastosowania innej metody nauki wynika z jego niepełnosprawności? W moim przekonaniu oczywiście tak, jednak wiedza ta powinna być mu serwowana przez rodziców i przez nauczycieli (jeżeli oczywiście rodzice wyrażą taką chęć) w sposób „optymalny”. Przez te sformułowanie rozumiem tłumaczenie dziecku kwestii, które bezpośrednio dotyczą **jego funkcjonowania** z jednoczesnym podkreślaniami, że **każdy człowiek jest inny i każdy ma inne predyspozycje**. Jest to niezwykle ważne, gdyż pomoże dziecku zrozumieć, że jego trudności nie wynikają z tego, że jest gorsze (często uczniowie z niepełnosprawnością mogą mieć takie poczucie i zaniżoną przez to samoocenę), ale z tego, że ma taką,

a nie inną cechą i jest to całkowicie normalne. **Pomoże mu to zapewne zaakceptować swoją sytuację.**

Omówione przeze mnie dotychczas zagadnienia w większym stopniu dotyczą ucznia z niepełnosprawnością i tego, jak wygląda moje postrzeganie jego niepełnosprawności. Podejście nauczyciela do tej kwestii zdecydowanie rzutuje na to, jak pracuje z takim uczniem, a co za tym idzie, jak odbierany jest w grupie rówieśniczej, co z kolei ma ogromny wpływ na postrzeganie siebie.

3. Poczuj a zrozumiesz

Sytuacja, w której do naszej klasy dołącza uczeń z niepełnosprawnością może być nowa i trudna dla nas, nowego ucznia, ale też dla pozostałych osób w zespole klasowym. Mogą mieć oni wiele wątpliwości, jak zachować się w towarzystwie nowej koleżanki, czy kolegi. Co w takiej sytuacji, jako wychowawca możemy zrobić?

Moim zdaniem, uczniowie na taką sytuację powinni być przygotowywani już od najmłodszych lat – nie tylko wtedy, gdy dołączenie do klasy ucznia z niepełnosprawnością staje się faktem. Lekcje o tematyce niepełnosprawności powinny na stałe zagościć w planowanym przez nas programie godzin wychowawczych. Dzięki temu dzieci już w pierwszych latach nauki w szkole dowiedzą się, jak mogą funkcjonować osoby z niepełnosprawnościami, a przez to oswoić temat, który dla wielu może być obcy.

Poniżej przedstawię Państwu **propozycje ćwiczeń**, które mogą być wykorzystane podczas takich lekcji. Ważne, abyśmy podeszli do nich w sposób warsztatowy. Niech uczniowie będą jak najbardziej zaangażowani – pobudźmy ich wyobraźnię i empatię, ale także pozwólmy doświadczyć im tego, jak mogą funkcjonować osoby z różnymi niepełnosprawnościami. Są to propozycje, które śmiało możemy modyfikować i dzięki temu wykorzystać, zarówno w pracy z młodszymi dziećmi, jak i młodzieżą w szkołach ponadpodstawowych.

„W tym chętnie pomogę”/ „To mi przeszkadza”

Jest to ćwiczenie, od którego możemy rozpocząć lekcję, ale może to być także temat odrębnych zajęć, podczas których razem z uczniami skupimy się na ich predyspozycjach. Jest to także dobry sposób na integrację klasy.

Celem takich zajęć jest uświadomienie uczniom, że każdy z nas ma mocne strony – predyspozycje oraz coś, co lubi i co nie sprawia mu trudności, a także coś, w czym może pomóc koleżankom i kolegom. Jednocześnie każdy z nas czegoś nie lubi, coś mu przeszkadza, czy sprawia mu trudność. Każdy też ma jakieś lęki i obawy. Jest to jak najbardziej naturalne. Skoro zespół klasowy ma być zgrany i działać razem warto, aby pozostałe osoby wiedziały, co każdemu przeszkadza, czego nie lubi, co nie pozwala mu się skupić, czy sprawia, że jest zdenerwowany lub smutny. **To właśnie w taki sposób możemy stworzyć przestrzeń, w której uczniowie z niepełnosprawnością mają możliwość przekazania swoim rówieśnikom, co sprawia im trudność, a często wynika z niepełnosprawności, jednak nie muszą mówić tego wprost.**

W tym miejscu ktoś mógłby pomyśleć, że uważam niepełnosprawność za powód do wstydu, tabu, sprawę o której się nie mówi. Absolutnie tak nie jest. Moje przekonanie biorę stąd, że gdyby mi jako uczennicy szkoły podstawowej, kolega powiedział, że ma autyzm niczego by to nie wniosło. Dlaczego? Bo jako uczennica prawdopodobnie w ogóle nie wiedziałabym, czym jest autyzm i z czym się wiąże. Ale gdybym usłyszała, że nie lubi, gdy wokół jest głośno, często nie rozumie żartów i przysłów oraz czasami porusza rękoma w charakterystyczny sposób, bo pozwala mu się to wyciszyć – byłby to dla mnie jasny komunikat i wiedziałabym, jak zachowywać się w jego towarzystwie, by czuć się komfortowo. **Dlatego więc zachęcam, by dzieci nie mówiły o swoich diagnozach, których często same jeszcze nie rozumieją, a tym bardziej mogą ich nie zrozumieć rówieśnicy. Unikniemy też w ten sposób stygmatyzacji.**

W końcowej części publikacji zamieściłam przygotowaną przeze mnie kartę, którą możemy dać każdemu uczniowi i poprosić o jej wypełnienie. Wytłumaczymy uczestnikom zajęć, że w miejscu, gdzie na karcie zapisane jest zdanie „Moim koleżankom i kolegom chętnie pomogę w...” mogą wpisać właśnie to, co jest ich mocną stroną, co lubią i nie sprawia im trudności. Natomiast przy zdaniu „Nie lubię / przeszkadza mi, gdy w naszej klasie / szkole...” powinno znaleźć się to, czego nie lubią, przed czym mają obawy, co nie pozwala im się skupić lub sprawia im jakąś trudność.

Następnie zachęcimy, by każdy zaprezentował i krótko omówił to, co zapisał. Najlepiej, jeżeli zrobimy to siedząc w kręgu tak, by wszyscy uczestnicy zajęć widzieli się nawzajem. Po zakończeniu prezentacji wszystkich uczniów zapytajmy ich, czy coś ich zaskoczyło, czy widzą między sobą jakieś podobieństwa w predyspozycjach i trudnościach.

Zachęcam też do stworzenia tablicy, na której uczniowie będą mogli umieścić te, wypełnione przez siebie karty. Dzięki temu, jeżeli uczeń będzie miał jakąś trudność, będzie mógł szybko odnaleźć informację, który z rówieśników będzie mógł mu pomóc. W przypadku dzieci w spektrum autyzmu może to być również bardzo pomocne, gdyż dziecko będzie wiedziało, do kogo ma podejść i poprosić o konkretną pomoc, jeżeli zajdzie taka potrzeba. Jednocześnie uczniowie z niepełnosprawnością mają również okazję do tego, by stać się „ekspertami” w swojej dziedzinie i mogą, dzieląc się swoją wiedzą, czy umiejętnościami, pomóc koleżankom i kolegom. **Angażowanie ich do pomocy i aktywności jest bardzo ważne.**

Tak, jak już wspomniałam takie ćwiczenie może też być punktem wyjścia do rozmowy o niepełnosprawności.

„Każdy ma mocne strony”

Gdy uczniowie wypełnią już karty i zaprezentują efekty swojej pracy, możemy podsumować, że to ćwiczenie pokazuje, iż każdy ma jakieś predyspozycje, a jednocześnie nikt nie jest wolny od trudności, czy obaw. Możemy w tym miejscu zapytać, czy zdaniem uczniów dotyczy to również osób z niepełnosprawnościami. Zapytajmy o przykłady, jakie predyspozycje i trudności mogą mieć ich zdaniem osoby z konkretnymi niepełnosprawnościami.

Możemy także zapytać, czy po terenie naszej szkoły łatwo byłoby poruszać się osobom na wózku, a jeśli są jakieś przeszkody, to czy sami moglibyśmy coś zmienić, żeby takim osobom umożliwić, czy ułatwić poruszanie się. Zapytajmy także, czy zdaniem uczniów życie z jakąś niepełnosprawnością jest dużo trudniejsze niż bez niej?

„Doświadczam, więc łatwiej mi zrozumieć”

Dyskusja zaproponowana przeze mnie powyżej, może rozpocząć warsztatową część zajęć, w której uczniowie będą mogli w pewnym stopniu doświadczyć tego, co mogą odczuwać osoby z różnymi niepełnosprawnościami. W tym celu możemy przygotować kilka stanowisk, przy których uczniowie podzieleni na grupy będą wykonywać poszczególne zadania. Poniżej przedstawię propozycję kilku takich stanowisk i zadań.

Niepełnosprawność narządu ruchu

- Zadaniem ucznia siedzącego na krześle jest dosięgnięcie książki z wysokiej półki.
- Uczeń siedząc na krześle musi założyć, a następnie zdjąć przygotowane obok spodnie (w tym celu wykorzystajmy jakieś większe, wygodne spodnie – uczestnicy warsztatów nie zdejmują oczywiście swojej odzieży, tylko ubierają spodnie na to, co mają na sobie).
- Przesiadanie się z krzesła na drugie krzesło bez użycia nóg.
- Zapisywanie wyrazów/zdań bez użycia rąk (ustami i stopami).

Niepełnosprawność narządu wzroku

- Uczeń z opaską na oczach pokonuje przygotowaną przez nas trasę (wspiera go w tym druga osoba, która prowadzi go, lub tłumaczy, co uczeń ma robić, by pokonać dany dystans i ewentualne przeszkody znajdujące się na nim).
- Uczeń z opaską na oczach poprzez dotyk rozpoznaje określone przedmioty.
- Uczestnik warsztatów zapoznaje się z przygotowanym przez nas alfabetem Braille'a (Jeżeli nie mamy dostępu do książki napisanej tym alfabetem, zaproponujemy odczytanie zdania zapisanego po prostu przez nas na kartce - oczywiście zapis z użyciem znaków z alfabetu Braille'a).

Niepełnosprawność narządu słuchu

- Zadanie w parach – uczniowie siedzą naprzeciwko siebie. Jeden z nich odczytuje przygotowany przez nas tekst. Jednak nie może wydać z siebie żadnego dźwięku – porusza tylko ustami, a drugi uczeń odczytuje z ruchu jego warg to, co mówi.
- Uczeń ogląda film, w którym przedstawione są proste zwroty w języku migowym – jego zadaniem jest powtórzyć je.

Spektrum autyzmu

- zadaniem ucznia jest zapamiętanie jakiegoś skomplikowanego zdania, jednak gdy mu je czytamy mrugamy postawioną przed nim lampką i włączamy głośno muzykę.

- uczeń odczytuje z kartki wymyślone przez nas „przysłowia” – tak naprawdę jest to zlepek różnych wyrazów, które razem brzmią bez sensu. Zadaniem ucznia jest wytłumaczenie, co mieliśmy na myśli.

WAŻNE!

Nie nazywajmy tych stanowisk. Czasem osoby z różnymi niepełnosprawnościami mają trudności z wykonaniem podobnych zadań, choć te trudności są różne i wynikają z innych aspektów.

Gdy wszyscy uczniowie wykonają zadania na poszczególnych stanowiskach, zapytajmy ich o odczucia - co było dla nich całkiem nowe, sprawiło im trudność, a co okazało się łatwiejsze, niż sądzili. Podsumowując tę część ważne, byśmy zaznaczyli, że każdy człowiek radzi sobie w różnych sytuacjach na rozmaite sposoby i mogą mu przy tym towarzyszyć odmienne emocje i odczucia.

„Nazywanie”

Bardzo ważną kwestią, której nie powinniśmy pominąć przeprowadzając zajęcia dotyczące niepełnosprawności jest to, w jaki sposób mówimy o danym rodzaju niepełnosprawności. Poprośmy uczniów, by samodzielnie lub w parach zastanowili się i zapisali na kartkach, wszystkie określenia na osoby z różnymi niepełnosprawnościami, jakie znają. Gdy wypiszą już je, poprośmy o ich odczytanie i podejmiemy dyskusję dotyczącą tego, czy powinniśmy tych określeń używać, czy któreś z nich mogą być obraźliwe i ranić osoby, w stosunku do których byśmy je kierowali. Zdania na temat niektórych z nich będą podzielone. Jedni będą twierdzić, że dane określenie jest na miejscu, a inni nie. Dlatego zaproponujemy uczniom rozwiązanie, które moim zdaniem jest zawsze neutralne i nikogo nie urazi.

Jeżeli już mówimy o niepełnosprawności, mówmy o niej opisując rzeczywistość – zamiast kaleka, inwalida, wózkers – osoba poruszająca się na wózku; zamiast niewidomy, ślepy – osoba, która nie widzi; zamiast głuchy, głuchoniemy – osoba, która nie słyszy. Część z użytych przeze mnie w tym miejscu określeń jest akceptowana i nie jest uważana za obraźliwą, jednak gdy opiszemy rzeczywistość nikogo nie urazimy i na pewno unikniemy nieprzyjemnych sytuacji.

Możemy naszym uczniom zaproponować także quiz. Ich zadaniem będzie prawidłowa odpowiedź na pytania dotyczące zachowania wobec osób z różnymi niepełnosprawnościami. Poniżej przedstawiam kilka swoich propozycji (z zaznaczonymi prawidłowymi odpowiedziami):

- 1. Dochodząc do przejścia dla pieszych orientujesz się, że osoba, która przy nim stoi, nie widzi. Co robisz?**
 - **Ciągniesz ją za rękaw i nie zwracasz uwagi na protesty, że ona wcale nie chce tutaj iść**
 - **Pytasz, czy potrzebuje pomocy i w jaki sposób możesz jej pomóc. Podajesz jej ramię i idziesz pół kroku przed nią. [POPRAWNA ODPOWIEDŹ]**
 - **Nie zwracasz na nią uwagi. To nie twoja sprawa.**
- 2. Czy powiesz do osoby poruszającej się na wózku "chodź ze mną", a do osoby, która nie widzi "do widzenia" lub "do zobaczenia"?**
 - **Jak najbardziej! W kontakcie z osobami z niepełnosprawnością używamy określeń i zwrotów grzecznościowych, które funkcjonują na co dzień. [POPRAWNA ODPOWIEDŹ]**
 - **Absolutnie nie. To bardzo niegrzeczne.**
 - **To zależy - jeżeli dobrze znam tę osobę, to tak.**
- 3. Osoba poruszająca się na wózku prosi cię o pomoc w dostaniu się do autobusu. Co robisz?**
 - **Uważnie słuchasz jej wskazówek i pomagasz zgodnie z instrukcją. [POPRAWNA ODPOWIEDŹ]**
 - **Udajesz, że nie słyszysz prośby i odchodzisz.**
 - **W ogóle nie słuchasz wskazówek i pomagasz "po swojemu", nie zważając na to, że możesz zrobić krzywdę, również sobie.**
- 4. Szukasz wybranego produktu w wąskiej sklepowej alejce. Aby do niego dojść, musisz ominąć osobę na wózku. Co robisz?**
 - **Podchodzisz i przestawiasz jej wózek.**
 - **Próbujesz nad jej głową dosięgnąć wybrany przez siebie produkt.**

- **Mówisz "przepraszam" i czekasz, aż przejedzie, żebyś mógł przejść.**
[POPRAWNA ODPOWIEDŹ]
5. **Czy osoba z niepełnosprawnością może mieć przyjaciół, zakochać się i być w związku?**
- **Oczywiście. Ma do tego prawo, jak każdy człowiek!**
[POPRAWNA ODPOWIEDŹ]
 - **Nie, to niemożliwe.**
6. **Czy osoba z niepełnosprawnością może być aktywna, pracować, realizować swoje pasje i odnosić sukcesy?**
- **Nie wiem, czy to jest możliwe. Raczej nie.**
 - **Tak, jak najbardziej.** [POPRAWNA ODPOWIEDŹ]
7. **Osoba, z którą rozmawiasz, z powodu niepełnosprawności mówi niewyraźnie i nie wszystko możesz zrozumieć. Co robisz?**
- **Kończysz rozmowę i bez słowa odchodzisz.**
 - **Prosisz ją, aby powtórzyła lub zapisała to, co mówi na kartce.**
[POPRAWNA ODPOWIEDŹ]
8. **Osoba, z którą masz się przywitać ma amputowaną prawą rękę. Co robisz?**
- **Zakłopotany w ogóle nie witasz się uściskiem dłoni.**
 - **Śmiało ściskasz jej lewą dłoń.** [POPRAWNA ODPOWIEDŹ]
 - **Zakłopotany odchodzisz.**
9. **Widzisz osobę niewidomą z psem przewodnikiem. Co robisz?**
- **Uwielbiasz psy, więc podchodzisz, żeby go pogłaskać.**
 - **Nie podchodzisz zbyt blisko i nie rozpraszasz uwagi psa - on pracuje!**
[POPRAWNA ODPOWIEDŹ]

Taki krótki quiz uaktywni uczniów i pomoże zrozumieć im, jak ważne jest odpowiednie traktowanie i właściwe zachowanie wobec i w towarzystwie osób z różnymi niepełnosprawnościami.

„Inspiracje”

Podsumowując zajęcia przypomnijmy uczniom to, co wspólnie ustaliliśmy na początku – każdy człowiek ma różne predyspozycje, tak zwane „mocne strony”, które powinniśmy w nich dostrzegać. Każdy ma również jakieś trudności, lęki i obawy – jest to jak najbardziej naturalne. Na koniec możemy także zapytać, czy uczestnicy zajęć znają jakieś sławne osoby z niepełnosprawnościami. Możemy przybliżyć też im sylwetki takich osób. Koniecznie wspomnijmy także o różnych dyscyplinach sportowych, które z powodzeniem uprawiają osoby z niepełnosprawnościami. Możemy w tym miejscu zaprezentować również krótkie filmy ukazujące sportowców. Osoby te mogą być inspiracją dla wielu – zarówno uczniów sprawnych, jak i tych z niepełnosprawnością.

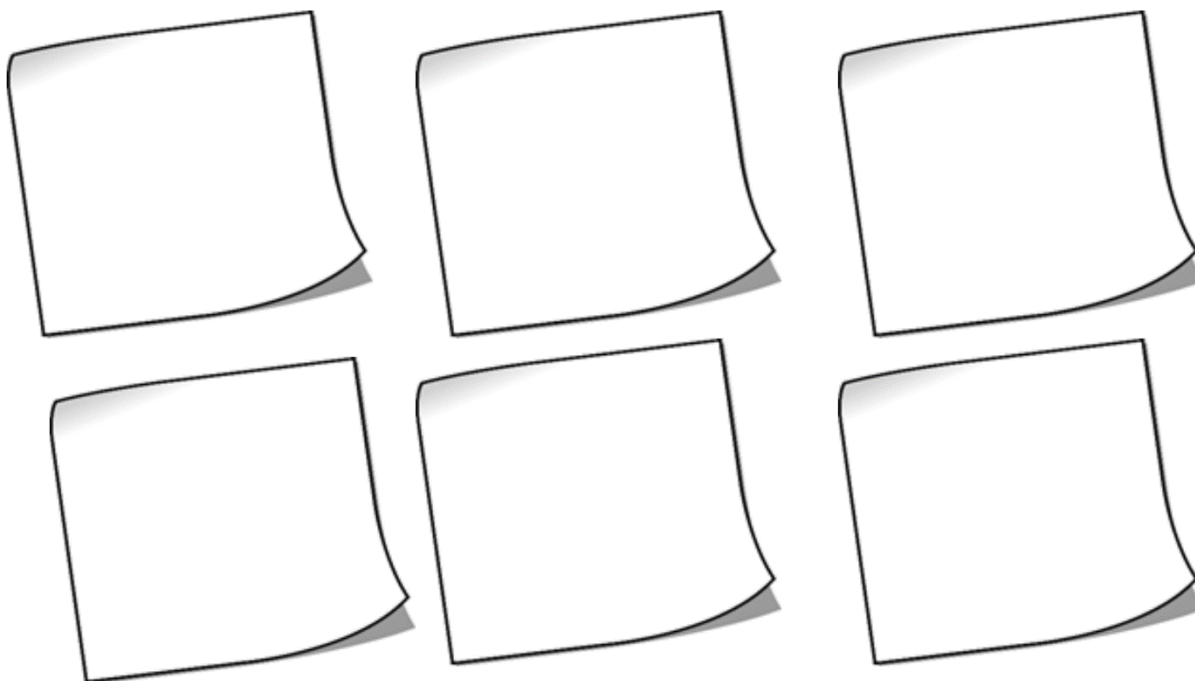
4. Podsumowanie

Przedstawione przeze mnie podejście oraz zasady, którymi kieruję się w pracy z uczniami, a także metody i dobre praktyki, którymi się z Państwem, podzieliłam towarzyszą mi na co dzień. Warto jednak pamiętać, że nawet najlepiej przemyślane i zaplanowane metody i formy pracy nie sprawdzą się, jeśli będziemy działać według sztywnego schematu, a nie uwzględnimy reakcji i odczuć dziecka. Dajmy sobie i dziecku czas, poznajmy się i stwórzmy w grupie przyjazną atmosferę – tylko wówczas nasze działania przyniosą oczekiwane skutki – szkołę dostępną, przyjazną, w której każdy uczeń odnajdzie swoje miejsce.

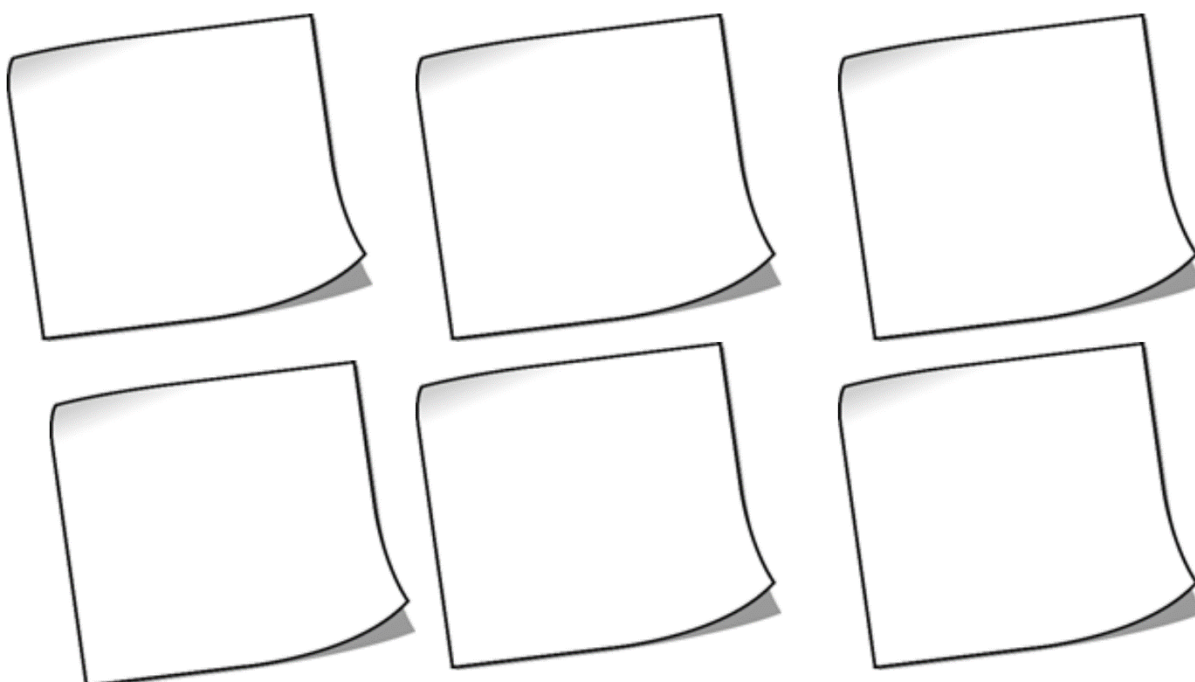
Imię:

Moim koleżankom i kolegom chętnie pomogę w...

(wykorzystaj tyle „karteczek” ile potrzebujesz)

Six blank, rectangular sticky notes with rounded corners and a slight shadow, arranged in two rows of three. They are intended for students to write down ways they can help their classmates and friends.

Nie lubię / przeszkadza mi, gdy w naszej klasie / szkole...

Six blank, rectangular sticky notes with rounded corners and a slight shadow, arranged in two rows of three. They are intended for students to write down things they do not like or find disruptive in their classroom or school.

(wykorzystaj tyle „karteczek”, ile potrzebujesz)

Broszura przygotowana w ramach projektu:



Realizatorzy projektu:



Projekt finansowany przez Narodowy Instytut Wolności
– Centrum Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Fundusz Inicjatyw
Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030



www.konsultacje.metropoliapoznan.pl/dostepnosc